

Informacja FORS w sprawie możliwości wdrażania technologii z uwagi na rozpatrywany temat „Innowacyjne technologie zagospodarowania odpadów przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa”.

Z uwagi na olbrzymi wpływ innowacji na rozwój każdej branży, pragniemy przedstawić jedną z trudności niweczącą możliwość ich wdrażania w Polsce. Trudność ta występuje jak oceniamy nie tylko przy recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji ale również w pozostałych grupach odpadów n. p. sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Problemem przeszkadzającym w inwestowaniu w nowe technologie są ogromne straty firm które zainwestowały w branżę zagospodarowania odpadów. W praktyce okazało się, że brak odpowiedniego strumienia odpadów powoduje nieopłacalność prawie każdego proekologicznego przedsięwzięcia. Okazało się również, że im większa kwota przeznaczona na inwestycje tym większa strata. Powodem takiego stanu jest brak skutecznego egzekwowania prawa oraz brak rozwiązań prawnych które ekonomicznie zachęcałyby posiadaczy odpadów do przekazywania ich we właściwe miejsce.

W branży reprezentowanej przez Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów przedsiębiorcy którzy zainwestowali w przetwarzanie odpadów, nie mają możliwości utrzymania się na rynku zdominowanym w 90 % przez szarą strefę.

Dodatkowym problemem jest funkcjonowanie t. zw. papierowego recyklingu czyli handlu dokumentami potwierdzającymi fikcyjne wykonanie zadań. Kupienie dokumentów jest zdecydowanie tańsze niż faktyczne wykonanie obowiązków nałożonych w aktach prawnych.

Np. rocznie do stacji demontażu na podstawie wystawionych zaświadczeń, w tym fikcyjnych, trafia około 150 000 pojazdów, natomiast liczba fizycznie wycofywanych pojazdów z eksploatacji każdego roku jest już bliska **1 miliona**. Pomimo obowiązku, wynikającego z Dyrektywy 2000/53/WE, przekazania do legalnych stacji demontażu wszystkich pojazdów, do dnia dzisiejszego w Polsce nie udało się zrealizować tego obowiązku nawet w 15 procentach.

Nie funkcjonują zgodnie z prawem narzędzia, jakie państwo zbudowało w celu porządkowania rynku. Przykładem takiego narzędzia jest CEPIK powołany do zbierania informacji o zarejestrowanych pojazdach. W rejestrach CEPIK występują pojazdy, które od wielu lat nie istnieją. Wskazuje na to nadwyżka w liczbie pojazdów podawana przez CEPIK w stosunku do liczby pojazdów dla których zawarto obowiązkowe ubezpieczenie OC. Wg danych CEPIK w końcu roku 2006 liczba pojazdów wynosiła 20 388 975 pojazdów. Liczba ubezpieczeń OC pojazdów podawana przez Komisję Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych na koniec 2006 roku to 14 760 868 pojazdów. Różnica wynosi więc 5 628 107 pojazdów.

Nieprzestrzeganie prawa od wielu lat doprowadziło do sytuacji w której szara strefa i działające nielegalnie firmy demontażu pojazdów rozbierają ponad 90 % pojazdów a tylko 10 % pojazdów wycofywanych z eksploatacji jest przetwarzanych w warunkach zbliżonych do określonych prawem, gwarantującym możliwie małe zagrożenie dla zdrowia ludzi i środowiska naturalnego.

Chcemy podkreślić wydawałoby się wyjątkowo korzystną sytuację pozwalającą na uporządkowanie gospodarki odpadami jakimi stają się pojazdy. Dla pojazdów istnieje bowiem system rejestracji, którego nie ma żaden z innych odpadów. Niestety jak widać pomimo posiadania takich narzędzi nie udało się wypełnić określonych prawem zadań.

Rozważanie więc możliwość wdrożenia technologii wymagających nakładów inwestycyjnych, powinno być poprzedzone uporządkowaniem rynku odpadów w kierunku zmniejszenia obszaru zajętego przez szarą strefę.

Bez egzekucji przestrzegania ustalonych prawem zasad, rozważanie doskonalenia jego funkcjonowania przez wprowadzanie jakichkolwiek technologii wymagających inwestycji jest bardzo ryzykowne i może doprowadzić do bankructw przedsiębiorców którzy zaufali samym rozwiązaniom prawnym.

Zarząd Stowarzyszenia FORS